

TEATR  POLONIA

foto: Krzysztof Opaliński

Suzie Miller
(Prima Facie)

NA PIERWSZY RZUT OKA

Premiera: 1 października 2023

Tłumaczenie: Klaudyna Rozhin
Reżyseria: Adam Sajnuś
Występuje: Maria Seweryn



Suzie Miller

Na pierwszy rzut oka

(Prima Facie)

Tłumaczenie:

Klaudyna Rozhin

Reżyseria i reżyseria światła:

Adam Sajnuk

Scenografia:

Katarzyna Adamczyk

Kostiumy:

Tomasz Ossoliński

Muzyka:

Michał Lamża

Perkusja:

Marcin Jahr/Grzegorz Poliszak

**Asystentka ds. scenografii
i kostiumów:**

Małgorzata Domańska

Projekcje wideo:

Paweł Nowicki

Realizacja światła:

Adam Szadkowski

Realizacja dźwięku:

Michał Cacko

Występuje:

Maria Seweryn

Premiera: 1 października 2023 r.

„Na pierwszy rzut oka” to jeden z najbardziej błyskotliwych i aktualnych tekstów teatralnych ostatnich lat. Przejmująca historia adwokatki u progu wielkiej kariery prawniczej, która specjalizuje się w błyskotliwej i skutecznej obronie gwałcicieli. Pewnego dnia staje się ofiarą... Poruszające. Ważne. Mistrzowsko napisane. (Zwrot „prima facie” jest używany we współczesnym prawniczym języku zarówno w prawie cywilnym, jak i karnym, aby zaznaczyć, że po wstępnym zbadaniu wydaje się, iż istnieją wystarczające dowody potwierdzające winę. Większość postępowań sądowych w większości jurysdykcji wymaga istnienia sprawy prima facie).

[„Prima Facie” was first produced by Griffin Theatre Company AT the SBW Stables Theatre, Sydney, on 17 May 2019]

Prawa autorskie autorki i tłumaczkii do sztuki reprezentuje AGENCJA ADiT

Artur Nowak

System przeciw kobietom

Podobno różnica między wypadkami komunikacyjnymi, których ofiarami są pies i adwokat jest taka, że przed psem można znaleźć ślady hamowania. Mówią też, że jedyny moment, kiedy adwokat nie kłamie, to chwila, w której milczy, wreszcie, że rekiny nie atakują mecenasów z uwagi na zawodową uprzejmość.

W świecie anglojęzycznych dowcipów tego rodzaju anegdota można znaleźć na pęczki.

Zastanówmy się przez chwilę, dlaczego to właśnie adwokaci są ich bohaterami. A może spytajmy inaczej: co sprawia, pomimo dworowania sobie ze „sprzedajnych papug”, których od żigolo odróżnia to, że potrafią wkręcać więcej niż jedną osobę naraz, że co roku nie brakuje kandydatów na studia prawnicze? Wreszcie jak wytłumaczyć prestiż, z którym ten zawód się kojarzy?

Mecenas Tessa Enslet, odmalowana w sztuce australijskiej dramatopisarki Suzie Miller, nie różni się chyba od innych adwokatów. Autorka *Prima Facie* doskonale wprowadza nas w tę rolę. Zna ją z życia. Wymyślona przez nią bohaterka to koleżanka po fachu. Wszak sama Miller też jest absolwentką prawa. Rozumie, że aby dostać się na wymarzone studia, a potem je ukończyć, Tessa musiała wyrzec się wielu przyjemności, bo konkurencja już od studiów nie miała dla niej litości. Czy zna z autopsji kwestie wypowiedziane przez

bohaterów jej sztuki? „Jeden z trzech spośród was nie zrobi dyplomu”, „Nie łudźcie się: jesteście rywalami. Jesteście przeciwnikami. Walczycie ze sobą. Gra rozpocznie się teraz”.

Ale studia to zaledwie preludium prawdziwej walki. Walki na śmierć i życie. Adwokat wchodzący na salę sądową jest jak gladiator. W sądzie walczyć trzeba codziennie. Walczyć, by utrzymać klientelę i wygrać z konkurencją bój o następnych klientów. Inna adwokacka paremia, którą przywołuje Tessa, głosi przecież, że: „Taki jesteś dobry jak ostatnia sprawa, którą wygrałeś”.

Za każdą sprawą, w której występuje adwokat, ciągnie się jakiś niezadowolony klient. Ten, który przegrał wszystko. Stawka, o którą idzie w procesie, to nie przelewki. Więzienie, bankructwo, utrata kontaktu z dzieckiem, niezadośćuczyniona krzywda ofiary. Bo w pracy adwokata szczęśliwy finał dla jednej ze stron procesu ma swój rewers. To przegrana jego przeciwnika.

I niby wszystko jest w porządku. Każdy przecież zasługuje na dobrą obronę. To dobry konstytucyjny standard. Kiedy Geir Lippestad otrzymał nieoczekiwaną propozycję obrony Andersa Breivika, sprawcy nieludzkiej zbrodni, której ofiarami było blisko siedemdziesiąt niewinnych osób, podobno dość mocno się wahał. Przeważył jednak pogląd jego żony.

To pielęgniarka, która wyjaśniła mężowi, że nawet taki potwór jak Breivik, gdyby został postrzelony, mógłby liczyć na to, że lekarze i pielęgniarki zrobią wszystko, by go ratować. „Taką mamy robotę” – powiedziała mu to, co często słyszysz ci zaciekawieni, nagabujący adwokatów pytaniami, jak to jest bronić pedofila albo mordercy. I dodała podobno, że rolę lekarzy nie jest ocena bliźnich, ale ratowanie życia.

Ale co z ofiarami? A może postawmy dalej idące pytanie. Czy triumf zła, za którym stoją mecenasi, nie powinien im spędzać snu z powiek? Czy są w stanie dostrzec poza sowyim honorarium i zadowolonym klientem, którego wybronili przed więzieniem, ofiarę, która pozostała z nierozliczoną krzywdą?

„Ja nie angażuję się emocjonalnie. To gra” – twierdzi Tessa, kiedy doprowadza do umorzenia postępowania wobec oskarżonego. Na pytanie: „Co zrobisz, jeśli reprezentujesz kogoś, o kim wiesz, że jest winny?!” odpowiada nad wyraz spokojnie, jakby zawód, który wykonuje, dawał immunitet na wyrzuty sumienia. „To niestety wykracza poza naszą kompetencję. Zadaniem adwokata nie jest wiedzieć”. Wyjaśnia, że „Dobry prawnik po prostu opowiada najlepszą wersję swojego klienta”.

Tyle że klienci Tessy to najgorszy sort. Podsądni stojący pod zarzutami gwałtu.

Kogoś, kto nie rozumie tego zawodu, zimny profesjonalizm młodej adwokatki przeraża. Co czuje, kiedy jak walec rozjeżdża zeznania strauumatyzowanych kobiet będących ofiarami gwałtu? Jak się czuje, stając obok zasobnych drapieżców, żerujących na lęku ofiar?

Ale nie ma w tym nic oryginalnego. Adwokaci mają inną rolę niż sędziowie. Przecież jak zauważa Andrew Neiderman, autor amerykańskiego powieściowego bestsellera *Adwokat diabła*: „Gdy w grę wchodzi prawo, sumienie to jedynie zbędny balast”. To samo można usłyszeć w Polsce. Według byłego prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Zolla, „Zawód adwokata jest powołany do tego, by bronić nawet oskarżonych o najcięższe zbrodnie. Gdyby ktoś w takiej sytuacji chciał powoływać się na klauzulę sumienia, byłby to dowód na to, że nie rozumie, jaki zawód wybrał i czemu zdecydował się służyć. Adwokat nie musi przecież utożsamiać się z tym, co zrobił jego klient. Ma wypełniać obronę najlepiej, jak potrafi”.

Kanwą każdego dramatu jest transformacja jego bohaterów, którzy odkrywają jakąś skrywaną prawdę o tym, co nie podlegało ocenie. Jest jak gong, który budzi nas z usypiających frazesów i poprawności świata, nad którą nie podejmujemy nawet refleksji.

Ale Tessa nie ma czasu na transformację. W najmniej oczekiwanym momencie

doświadcza zła. W jednej chwili pękają fundamenty świata, w który wierzyła i akceptowała bez zmruczenia oka.

Zostaje zgwałcona przez kolegę z pracy, innego adwokata.

Nie dość, że musi stanąć na nogi po krzywdzie, to jeszcze jest zmuszona podjąć jedną z najważniejszych decyzji w swoim życiu, która ma zadecydować o jej przyszłości. Czy będzie jeszcze potrafiła się odnaleźć w miejscu, w którym odbywa się sąd nad tym, czego doświadczyła?

Musi mieć pewność, że może w nim jeszcze znaleźć sprawiedliwość. Musi wierzyć, że się nie myliła, że może mu zaufać. Pięć lat studiów, trzy lata aplikacji i dziewięć lat praktyki to cena, którą zapłaciła, by praktykować zawód, w którego sens musi jeszcze raz uwierzyć. Testem ma być jej sprawa. Czy ponad prawem zatriumfuje sprawiedliwość?

Oto sąd, ów teatr, w którym czuła się gwiazdą, pokazuje się jej na nowo jako świat zaprojektowany z myślą o mężczyznach, których ofiary tak naprawdę muszą unieść ciężar krzywd. Tessa wkracza do niego, poddając pod osąd swoją krzywdę.

Sprawca ma do końca nadzieję, że ofiara się z nim ułoży. Ale Tessa nie pójdzie na żaden kompromis z gwałcicielem. Wie, że jeśli sąd

nie da jej wiary, straci wszystko w środowisku, w którym zakwitła jej kariera. To ciężka próba. System, który zna od podszewki, poznaje z innej strony. Poznaje go jako ofiara. Oto pokój przesłuchań, do którego wpadała „jak bomba, apodyktyczna i pyskata”. Tym razem to ona ma być przesłuchiwana. Na własnej skórze przekonuje się, jakie to trudne: odpowiadać na pytania, czy sypiała wcześniej ze swoim krzywdzicielem, dlaczego zaprosiła go feralnego wieczora do domu. Poczucie się jak idiotka, widząc spojrzenie osoby przesłuchującej, kiedy wyzna, że wzięła prysznic „zaraz po”, zmywając z siebie ślady jego zbrodni. Prawda jest banalna, ale nikt nie rozumie, że nie mogła znieść tego zapachu i szorowała się z tego dotyku jeszcze miesiącami.

Dobrze ponad pół tysiąca dni od gwałtu stanie wreszcie przed sądem twarzą twarz ze swoim oprawcą. Widząc jego świętoszkowatą minę, będzie się zastanawiać, czy jej krzywdziciel przekonał sam siebie, że to on jest tu pokrzywdzony. Paradoks polega na tym, że gwałciciel nie musi nic udowadniać.

Ciężar dowodu, że doszło do przestępstwa, spoczywa na pokrzywdzonej. Musi na nowo wszystko ubrać w słowa, przeżyć to raz jeszcze. Dać swoje świadectwo jak dobry spektakl. Przedtem katuje się jednak, wizualizując sobie przesłuchania, w których jest zarazem obrońcą sprawcy, sędzią i prokuratorem. Dręczy się, choć

przecież nie zrobiła nic złego. Jako adwokat z zimną krwią szuka luk w swoim zeznaniu i podaje w wątpliwość każdy z detali, jako sędzia zastanawia się, czy jej zeznania rozstrzygają o winie sprawcy ponad wszelką wątpliwość.

Tekst Miller boleśnie konfrontuje prawa ofiar z wymiarem sprawiedliwości.

Warto przypomnieć, że polski ustawodawca nie jest łaskawy dla ofiar. Za gwałt uznaje się doprowadzenie do stosunku płciowego przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem. Wiele krajów już wiele lat temu dostosowało przepisy dotyczące gwałtu do Konwencji Stambulskiej, ratyfikowanej przez Polskę w 2015 roku. Do stosunku potrzebna jest zgoda. Jej brak wyczerpuje znamiona gwałtu. Zgoda, która nie może być domyślna. Również brak sprzeciwu nie jest zgodą.

Tessa jest w tej szczęśliwej sytuacji w porównaniu do kobiet z Polski, że nie

musi udowadniać, że dopuszczając się gwałtu, sprawca zrealizował znamiona przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu. Ale udowadnianie „ponad wszelką wątpliwość”, że do współżycia doszło bez jej zgody, to wystarczający wyczyn. Staje przed adwokatami sprawcy, oskarżona o kłamstwo. Że niby chodziło jej o gabinet, większy i bardziej ekskluzywny, o który miała konkurować ze sprawcą, czy też o odwet za to, że sprawca opowiedział kolegom o tym, że uprawiali seks na kanapie w kancelarii.

Mniejsza o wynik tego procesu. W zamyśle Suzie Miller w tym dramacie stawka jest większa. Tessa w ostatecznej rozgrywce nie dba o swoje ego ani nawet o godność. Po doświadczeniu bycia ofiarą, która musi obronić swoje krzywdy przed sądem, zdobywa się na mocne wyznanie. Oskarża samą siebie za to, że przez całe swoje zawodowe życie była częścią systemu stworzonego przeciwko kobietom.

Artur Nowak – adwokat, publicysta (znany z łamów m.in.: „Gazety Wyborczej”, OKO.press, „Krytyki Politycznej”, „Rzeczpospolitej” i „Newsweeka”) i pisarz. Był jednym z głównych bohaterów filmu Tomasza i Marka Sekielskich o wykorzystywaniu seksualnym małoletnich przez księży katolickich, a jako adwokat wielokrotnie reprezentował osoby pokrzywdzone przez pedofilów. Jest autorem powieści *Zło* (z Mariuszem Zielke), wywiadu-rzeka z prof. Stanisławem Obirkim *Wąska ścieżka. Dlaczego odszedłem z Kościoła* oraz (wspólnie z prof. Obirkim) książki *Gomora. Władza, strach i pieniądze w polskim Kościele*.



O gwałcie

mówi Danuta Wawrowska*, laureatka nagrody XV Kongresu Kobiet

Fragment rozmowy Aleksandry Pawlickiej z książki „Grzeczne już byliśmy. 15 lat Kongresu Kobiet”, Wydawnictwo Kongresu Kobiet

(...) Konstytucja gwarantuje każdemu obywatelowi równość i zapewnienie bezpieczeństwa w codziennym życiu. My, kobiety, tego jednak nie mamy. Brakuje mechanizmów zabezpieczających nasze konstytucyjne prawo. Na ostatnim Kongresie Kobiet wygłosiłam tezę, że prawo w Polsce dyskryminuje kobiety.

Działła na rzecz jednej płci?

W wielu przypadkach, zwłaszcza w tych przemocowych, niestety tak. Proszę sobie wyobrazić, że kiedy tłumaczę na spotkaniach czy warsztatach, dlaczego zajęłam się definicją gwałtu w polskim prawie, to ludzie przecierają oczy ze zdziwienia. Otóż w polskim prawie, w artykule 197, mamy sformułowanie zakładające domniemanie zgody. To znaczy, że ustawodawca z góry zakłada, iż kobieta chce seksu i dopiero sprzeciw w postaci krzyku, bronięcia się wskazuje, że mamy do czynienia z gwałtem. Co to więc jest, jeśli nie dyskryminacja kobiety? Czy

w jakimś innym przestępstwie lub opisie czynu zabronionego przyjmuje się z góry, że ktoś się na coś zgadza? Zgadza się, żeby pozbawić go możliwości wyboru i zrobić coś wbrew jego woli? W przypadku aborcji według tej samej zasady pozbawiono kobiety możliwości wyboru. (...)

Gdy przygotowywałam uzasadnienie zmiany definicji gwałtu, trafiłam na wystąpienie premiera Kanady Justina Trudeau, który w kampanii wyborczej nie tylko zapowiedział zmianę definicji gwałtu, ale argumentował, że zmienić trzeba nie tylko przepisy, lecz także postrzeganie tego rodzaju przemocy. Konieczne są szkolenia dla sędziów, prokuratorów, policjantów. Tak zapadło mi to w serce, że chcę podobną kampanię przeprowadzić w Polsce.

Bo u nas ofiara wciąż może być wyśmiana, poniżona, powtórnie zwiktyimizowana przez funkcjonariuszy państwowych.

Rozpoczęła więc pani batalię o zmianę definicji gwałtu?

Zaproponowałam zastąpienie domniemanie zgody domniemanie braku zgody. Udowodnij, że ją miałeś. Dziecinnie proste do naprawienia, a okazuje się, że kolosalnie trudne do przeprowadzenia w parlamencie. Politycy są niestety oderwani

od rzeczywistości, brakuje im empatii, nie wiedzą, jakie problemy mają ludzie, z czym borykają się ofiary przemocy domowej, jaką cenę płacą rodzice wychowujący niepełnosprawne dziecko, co znaczy żyć bez wypłacanych alimentów.

* **Danuta Wawrowska** – adwokatka, legislatorka, działaczka społeczna, regionalna pełnomocniczka Kongresu Kobiet, laureatka Forbes Woman & Fundacja Women in Law, członkini Zespołu ds. Kobiet przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, inspiratorka cyklu Adwokackie HER-storie oraz ogólnopolskiej akcji „Alimenty to nie prezenty”, autorka projektu zmiany definicji gwałtu i kampanii społecznej „Tylko TAK oznacza zgodę”, odznaczona przez Rzecznika Praw Obywatelskich za zasługi dla ochrony praw człowieka.

Trzeba zmienić definicję gwałtu w polskim prawie

(Fragment rozmowy Krystyny Romanowskiej z prawniczką Agatą Bzdyń, zajmującą się prawami człowieka, opublikowanej przez „Gazetę Wyborczą” 19 września 2023 r.)

W tej chwili w polskim prawie gwałt to „doprowadzenie przemocą, podstępem lub groźbą do obcowania płciowego”. Po zmianie postulowanej przez środowiska kobiece i lewicowe miałyby to być „obcowanie seksualne bez zgody drugiej osoby”. Czy taka redefinicja słowa „gwałt” jest rzeczywiście potrzebna?

Zdecydowanie tak. Jej konieczność jest konsekwencją przyjęcia przez nas Konwencji Sтамбуlskiej, która wymusza standard prawny i wśród nich jest właśnie taka zmiana definicji gwałtu. Musimy także zmienić praktykę stosowania prawa, gdyż to wynika z orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Prędzej czy później i tak będziemy musieli tę definicję zmienić, bo z powodu obecnej wadliwej definicji grożą nam procesy międzynarodowe. Można to zrobić szybciej i bezboleśnie, czyli po prostu zmienić prawo, zamiast czekać, aż Europejski Trybunał Praw Człowieka nas upomni. (...)

Rozumiem, że problemem jest brak sformułowania mówiącego o świadomej zgodzie na seks.

Chodzi o wolność. Wolność polega na tym, że zgadzam się na to, co chcę zrobić, a nie że ktoś coś na mnie wymusza.

Trudno to jednak – w moim przekonaniu – jasno określić w sprawach seksu, który bywa jednak często balansowaniem i nieustannymi negocjacjami. Często kobiety uprawiają seks z powodów pozaseksualnych (o czym pisał lata temu psycholog David Buss), nie mówiąc o tym, że seks satysfakcjonujący niektóre osoby przebiega na cienkiej granicy zachowań przemocowych. Chcę ominąć dyskusję o tym, czy ta zgoda na obopólny seks ma być na papierze...

A ja bardzo chętnie o tym powiem. Uważam, że jeżeli ktoś nie wie, czy druga osoba zgadza się na to, żeby z nią obcować płciowo, to nie powinien w ogóle uprawiać seksu, bo jest niedojrzały. Powinien najpierw się udać na reedukację/edukację seksualną. I dowiedzieć się, jak ta zgoda może wyglądać. Bo w normalnych, zdrowych relacjach międzyludzkich ludzie wiedzą, kiedy mogą i kiedy chcą. Poza tym – nawet jeżeli nie łączy ich żadna relacja – jeżeli coś się dzieje w trakcie obcowania płciowego i jednej osobie to nie pasuje („boli”, „nie chcę”, „nie zgadzam się”) – zawsze się można przecież zatrzymać. Nie zawsze trzeba dojść do finału. Jeżeli jakiś człowiek nie wie i nie czuje, na czym polega świadoma zgoda, to niech rzeczywiście podpisuje każdorazową zgodę w akcie notarialnym. Lub kończy swoją karierę na polu życia seksualnego.



TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ
TEATRU POLONIA I OCH-TEATRU

Szanowni Państwo,

Zwracamy się z propozycją dołączenia do Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polonia i Och-Teatru, które powołaliśmy jesienią 2014 roku przy naszej Fundacji. Jego celem jest stworzenie nowej w Polsce tradycji współfinansowania przedsięwzięć artystycznych teatrów przez indywidualnych odbiorców.

Czerpiąc inspirację z popularnych za granicą wzorców, proponujemy Państwu wejście do grona Widzów, którzy wspierają teatr finansowo, tym samym stając się nie tylko entuzjastami sztuki, ale i jej mecenasami.

Przygotowaliśmy trzy modele wspierania Teatru Polonia i Och-Teatru, na każdym poziomie oferując rozmaite korzyści, od zniżek na bilety po zaproszenia na premiery i wsparcie indywidualnego opiekuna. Zapraszamy do zostania naszym Sympatykiem, Darczyńcą lub Mecenasem. Każdy z tych modeli związany jest z roczną opłatą, która przyczyni się do powstania kolejnych produkcji w naszych teatrach.

Obecnie w gronie Mecenasów są: pani Maria Borys-Piątkowska, pan Zbigniew Canowiecki, pani Joanna Jezior-Sojka, państwo Aleksandra i Krzysztof Kamińscy, pan Mateusz Macher, pani Joanna Mikołajczyk, pani Barbara Pajak, pani Katarzyna Roszak-Mazurek, pani Halina Roszak, pani Amelia Śliwińska, pan Piotr Topolski, pani Małgorzata Wieczorek, Przyjaciele z Paryża.

Dziękujemy Państwu za okazane wsparcie.

Jeżeli byliby Państwo zainteresowani szczegółami oraz sposobem dołączenia do Towarzystwa Przyjaciół, prosimy o kontakt drogą telefoniczną pod numerem +48 534 885 889 lub drogą mailową: towarzystwo@teatrpolonia.pl.

Twórzmy razem teatr, dla siebie i dla innych.

Z wyrazami szacunku

Zespół Fundacji Krystyny Jandy na Rzecz Kultury



Maria Seweryn

Aktorka i reżyserka. Ukończyła Wydział Aktorski Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Gra m.in. w Teatrze Polonia, Och-Teatrze, Spektaklove oraz w Krakowskim Teatrze Scena STU i Teatrze Kamila Maćkowiaka w Łodzi.

W filmie debiutowała jako czterolatka (*Dyrygent* Andrzeja Wajdy). W 1993 roku za rolę w filmie Radosława Piwowarskiego *Kolejność uczuć* otrzymała Nagrodę im. Zbyszka Cybulskiego oraz nagrodę w plebiscycie Radia ZET za najlepszy debiut aktorski ostatnich pięciu lat, a za rolę w *Matce swojej matki* Roberta Glińskiego – nagrodę za najlepszą kreację aktorską podczas XI Tarnowskiej Nagrody Filmowej (1997).

Z jej ról teatralnych warto pamiętać m.in.: Rosencrantza w *Hamlecie* Williama Shakespeare'a w reż. Krzysztofa Warlikowskiego (Teatr Rozmaitości w Warszawie, 1999), Lulu w skandalizującym *Shopping & Fucking* Marka Ravenhilla w reż. Pawła Łysaka (Towarzystwo Teatralne w Warszawie, 1999) czy Nadię w *Polaroidach* w reż. Anny Augustynowicz (Teatr Współczesny w Szczecinie, 2002), za którą otrzymała nagrodę na 2. Festiwalu Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość Przedstawiona”

w Zabrzu. Z kolei za rolę w *Opowiadaniach zebranych* w reżyserii i u boku Krystyny Jandy zdobyła wyróżnienie aktorskie na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych (2002), a za Irinę w *Miss HIV* w reż. Macieja Kowalewskiego – wyróżnienie w 12. Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej (2006). Za rolę w spektaklu plenerowym *Lament na placu Konstytucji* Krzysztofa Bizio otrzymała nagrodę za najlepszą rolę kobiecą w 14. Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej (2008).

Bogaty jest też jej dorobek reżyserski. Zadebiutowała w tej roli spektaklem *Zaświaty, czyli czy pies ma duszę* Jerzego A. Masłowskiego (2010) w Och-Teatrze, później w Polsce wyreżyserowała m.in.: *Związek otwarty* Dario Fo i Franki Rame (2012) oraz znów w Och *Alicję & Alicję* Amy Conroy (2013), *Stosunki prawne* Szymona Turkiewicza (2014). Reżyserskie prace ma też na koncie w Teatrze WARSawy (m.in. *Ślad* Marty Dzido, 2014) i impresaryjnym Teatrze MY oraz w Fundacji Sztuka Ciała. Jej ostatnimi pracami reżyserskimi były: spektakl muzyczny *Edith i Marlene* (2022) z premierą na Scenie Impresaryjnej Świt w Warszawie oraz *Głowa w piasek* w Teatrze Polonia (2023).

Suzie Miller

Współczesna dramatopisarka i scenarzystka, którą interesują złożone ludzkie historie, podejmujące temat niesprawiedliwości. Jej sztuki były wystawione w ponad 40 produkcjach na całym świecie i zdobyły wiele prestiżowych nagród. Współpracowała m.in. z londyńskim National Theatre, National Theatre of Scotland, australijskimi Griffin Theatre i La Boite Theatre oraz Theatre Gargantua w Kanadzie.

Jej sztuka *Prima Facie* (prapremiera w 2019 roku, Griffin Theatre, Sydney) zdobyła nagrody: AWGIE w kategorii „Dramat” (2020); David Williamson Award w kategorii „Wybitne teksty dla teatru” (2020); Major AWGIE we wszystkich kategoriach: teatr, film, telewizja. Wcześniej uhonorowana została między innymi nagrodami: National Griffin Theatre (2018), Kit Denton Award za „Pisanie z odwagą” (2009); NY Fringe Festival Overall Excellence Award za „wybitne dramatopisarstwo” (2008); AWGIE za sztukę radiową (2013); Inscripton (wraz z programem mentorskim z Edwardem Albeem; 2006, 2009).

Prima Facie przetłumaczono dotychczas na 20 języków, a niedawno sztuka zyskała wyjątkowe uznanie publiczności i krytyki na West Endzie, po premierze wyprodukowanej przez Empire Street Productions z Jodie Comer w roli głównej. Przedstawienie to zdobyło nagrodę What's on Stage Award London za „Najlepszą nową sztukę” i zostało przeniesione na Broadway w kwietniu 2023 roku.

Sztuki Miller wystawiano: w Griffin – *Prima Facie*, *Caress/Ache*; w Griffin Independent – *Sunset Strip*; w Black Swan State Theatre

Company – *Dust*; w La Boite Theatre – *The Mathematics of Longing*, *Medea*; w Performing Lines WA – *Overexposed*; na Perth International Arts Festival oraz Sydney Opera House – *Driving into Walls*, *OneFiveZeroSeven*; w Queensland Opera – *Snow White*; w Ransom Theatre Northern Ireland oraz Seymour Centre/Riverside Theatres – *Transparency*.

Inne międzynarodowe produkcje to: w National Theatre of Scotland – *Velvet Evening Seance*; w Theatre Gargantua (Kanada) – *The Sacrifice Zone*; w Cherry Tree Theatre New York – *Reasonable Doubt*; dla Assembly Rooms w Theatre 503 w Londynie – *Sold*.

W 2022 roku odbyły się premiery dwóch sztuk Suzie Miller: *Anna K* w Malthouse Theatre, a także wyprzedany sezon *RGB: Of Many, One* w Sydney Theatre Company.

W 2023 roku planowana jest premiera nowej sztuki w Griffin Theatre Company: *Jailbaby*. Produkcją zajmuje się Jonathan Church Productions w Londynie.

Miller pracuje również nad szeregiem filmowych i telewizyjnych projektów, w tym pełnometrażowymi filmowymi adaptacjami jej sztuk: *Prima Facie* oraz *Dust*; pracuje również dla Drama Republic, Matchbox Pictures, Curio oraz Synchronicity nad wersjami serialowymi w Wielkiej Brytanii i w Australii. Dla Film Art Media Suzie opracowuje adaptację powieści Heather Rose *Bruny*.

Miller zasiada w komisji teatralnej AWG i w zarządach wielu kompanii teatralnych.

Adam Sajnuik

Aktor, scenarzysta, reżyser teatralny.

Z wykształcenia jest filozofem, lecz całe życie poświęcił pracy na scenie. Wyreżyserował kilkadziesiąt spektakli, w niektórych także grał (m.in.: wystawiany ponad 1200 razy *Zaliczenie*. *Lekcja*; *Kochankowie z sąsiedztwa*; *Sztuka*; *Kompleks Portnoya*).

Wspólnie z Aleksandrą Popławską otrzymał nagrodę Feliksa Warszawskiego za reżyserię *Kompleksu Portnoya*. Współpracował ze stołecznymi instytucjami: Teatrem Ateneum im. Stefana Jaracza w Warszawie (*Pocalunek*), Teatrem Polonia (*Mgnienie*, *Konstelacje*) oraz Teatrem Syrena w Warszawie (*Skaza*, *Moja Nina*). W 1997 roku założył Teatr Konsekwentny, dla którego wyreżyserował: *Kuszenie idioty* (1997); *Sztukę* (1998); *Wyrok śmierci na konia Faraona* (1999); *Zabawne gry* (2003); *Lysą śpiewaczkę* (2004); *...i póki śmierć nas nie rozłączy, czyli Tryptyk czeski* (2005); *Pacjenta* (2006); *Kochanków z sąsiedztwa* (2008).

Jest też dyrektorem artystycznym Teatru WARSawy, gdzie wyreżyserował m.in. spektakle: *Ruby*; *Ofiara*; *Dziwka z Ohio*; *Kobieta, która wpadła na drzwi*; *Judasz*.

Tomasz Ossoliński

Uznawany za najlepszego polskiego krawca męskiego i jednego z najbardziej znanych i cenionych projektantów mody w kraju (m.in. nagroda Najlepszy projektant 2019 roku magazynu „Twój Styl”). Ta pozycja to wynik blisko 30-letniego doświadczenia w branży mody, bo debiutował już jako 16-latek – kolekcją damską, a jego znakiem rozpoznawczym był gorset. Zaraz po maturze Zakłady Odzieżowe Bytom zaproponowały mu stanowisko głównego projektanta. Był najmłodszym projektantem zatrudnionym przez firmę odzieżową.

Jednocześnie tworzył kolekcje dla własnej marki: Tomasz Ossoliński. Skupia się na krótkich seriach szytych na miarę ubrań według autorskich projektów; to krawiectwo oparte na najwyższej jakości tkanin, wykonania i wykończenia.

W 2019 roku uszył kreację dla noblistki Olgi Tokarczuk, która wystąpiła w niej na organizowanym przez króla Szwecji bankiecie w Pałacu Królewskim w Sztokholmie. Kilkakrotnie ubierał polskich aktorów i reżyserów na festiwalach filmowe, m.in. w Cannes, Wenecji i Berlinie, czy na rozdanie Europejskich Nagród Filmowych. Pięciokrotnie szył też stroje na oscarową galę, a raz w smokingu jego projektu Polak odebrał Oscara.

Jest autorem kostiumów do ponad 30 spektakli teatralnych oraz współtwórcą kostiumów do wielu filmów fabularnych i seriali.

Katarzyna Adamczyk

Scenografka, kostiumografka. Przez wiele lat współpracowała z Wojciechem Kościelniakiem jako autorka kostiumów i rekwizytów do jego spektakli, m.in.: *Scat, czyli od pucybuta do milionera* (Teatr Muzyczny Capitol we Wrocławiu, 2004), *Zegar* (Teatr Polski we Wrocławiu, 2007), *Francesco* (Teatr Muzyczny im. Danuty Baduszkowej w Gdyni, 2007), *Ferdynand, czyli czas nieuniknionego mordy* (Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, 2007). Stworzyła projekty scenografii i kostiumów do spektakli reżyserowanych przez Izabellę Cywińską: *Baba Chanel* (Teatr Polonia, 2012), *Wiśniowy sad* (Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu, 2013, oraz Teatr Telewizji, 2014).

Od 2010 roku ściśle współpracuje z Adamem Sajnikiem, tworząc kostiumy do spektakli w jego reżyserii: *Kompleks Portnoya* (Teatr Konsekwentny w Warszawie, 2010), *Zakłętą rewiry* (Teatr Studio w Warszawie, 2011). Odpowiadała za scenografię i kostiumy do spektakli: *Gra* (Teatr Konsekwentny w Warszawie, 2012), *Pocalunek* (Teatr Ateneum im. Stefana Jaracza w Warszawie,

2013), *Konstelacje* (Teatr Polonia, 2013), *Chodź ze mną do łóżka* (Teatr Polonia, 2013), *Dziwka z Ohio* (Teatr WARSawy, 2013), *Skaza* (Teatr Syrena w Warszawie, 2013), *Ofiara* (Teatr WARSawy, 2014), *Happy now?* (Teatr Polonia, 2015), *Mgnienie* (Teatr Polonia, 2015), *Efekt* (Teatr im. Adama Mickiewicza w Częstochowie, 2016), *Garderobiany* (Teatr Narodowy w Warszawie, 2017) oraz *Beginning* (Teatr WARSawy, 2018).

Zrealizowała scenografie i kostiumy do spektakli Teatru Telewizji, między innymi: *Wiśniowy sad* w reż. Izabelli Cywińskiej (2014), *Zakład doświadczalny Solidarność* w reż. Adama Sajnika (2015), *Amazonia* w reż. Bodo Koxa (2015), *Żabusia* w reż. Anny Wieczur-Bluszcz (2018) oraz kostiumy do *Ekspedycji* w reż. Wojciecha Adamczyka (2019).

Ma na koncie także kostiumy do filmów fabularnych Bodo Coxa (*Dziewczyna z szafy*, 2013; *Człowiek z magicznym pudełkiem*, 2016; *Ludzie i bogowie*, 2019–2020), Mariusza Bielińskiego (*Mały Jakub*, 2015) i Wawrzyńca Kostrzewskiego (*La La Poland*, 2018).

Michał Lamża

Absolwent Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie (2005). Gra na kontrabasie, instrumentach klawiszowych, strunowych i perkusyjnych w zespołach: Klezmersi, Igor Spolski & the Dudes, Gadająca Tykwa oraz jako muzyk sesyjny.

Jako autor muzyki i opracowań muzycznych w teatrze współpracuje z Adamem Sajnikiem (*Moja Nina* według piosenek Niny Simone, Teatr Konsekwentny, 2009; *Konstelacje* Nicka Payne'a, Teatr Polonia, 2013; *Skaza* Josephine Hart, Teatr Syrena, 2014; *Ofiara* według Saula Bellowa, Teatr WARSawy, 2014; *Ruby* według Zoe Kazan, Teatr WARSawy, 2015; *Happy now?* Lucindy Coxon, Teatr Polonia, 2015; *Barbarzyńcy* Maksyma Gorkiego, Akademia Teatralna, 2015; *Mgnienie* Phila Portera, Teatr Polonia, 2015; *Efekt* Lucy Prebble, Teatr im. Adama Mickiewicza w Częstochowie, 2016; *Garderobiany*, Teatr Narodowy, 2016).

Skomponował muzykę do spektaklu z cyklu Teatroteka WFDiF *Zakład doświadczalny Solidarność* Szymona Bogacza w reż. Adama Sajnika (2015). Jest również autorem muzyki do spektakli Teatru Narodowego w reżyserii Marcina Hycnara: *Opowiadanie brazylijskie* (2015) oraz *Opowieść zimowa* (2017).

Małgorzata Domańska

Kostiumografka i scenografka. Jest autorką i współautorką kostiumów do filmów (m.in.: *Przez dotyk* w reż. Magdaleny Łazarkiewicz, *Wielki Szu* w reż. Sylwestra Chęcińskiego, *Odwet* w reż. Tomasza Zygadły, *Lubię nietoperze* w reż. Grzegorza Warchoła), a także spektakli Teatru Telewizji (*I Bogu dzięki* oraz *Rozmowy z moją matką*). Stworzyła scenografię do *Małżeństwa* Marii Kowalskiej w reż. Macieja Domańskiego w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu.

W Teatrze Polonia i Och-Teatrze, z którymi związana jest od początku ich istnienia, przygotowywała kostiumy m.in. do spektakli w reżyserii Krystyny Jandy: *Lament na placu Konstytucji*, *Związek otwarty*, *Lekcje stepowania*, *Przedstawienie świąteczne w szpitalu św. Andrzeja*. Scenografię i kostiumy przygotowała też m.in. do *Białej bluzki* w reż. Magdy Umer i *Nosa* w reż. Janusza Wiśniewskiego. Jest autorką scenografii do spektakli: *Ich czworo* w reż. Jerzego Stuhra, *Jekyll/Hyde* w reż. Jakuba Porcariego, *Porozmawiajmy po niemiecku* w reż. Łukasza Kosa. Jako asystentka scenografa współtworzyła ponad 130 przedstawień.

Klaudyna Rozhin

Tłumaczka, reżyserka, pedagożka, absolwentka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i University of Hull w Wielkiej Brytanii.

Mieszkając przez ponad 15 lat w Wielkiej Brytanii, związana była z wieloma teatrami, m.in.: Plymouth Theatre Royal, Royal National Theatre, Bristol Old Vic i Bath Theatre Royal, a także z uniwersytetami i uczelniami artystycznymi, m.in. Exeter University, Dartington College of Arts, University of the West of England i Bretton Hall College.

Ma w swoim dorobku realizacje sztuk Williama Shakespeare'a, Samuela Becketta, Martina McDonagha, Marka O'Rowe'a, Conora McPhersona, Endy Walsh, Marie Jones, Willy'ego Russella, a także Marka Koterskiego, Witolda Gombrowicza, Sławomira Mrożka, Tadeusza Różewicza i Bernarda-Marii Koltęsa.

W 2007 roku założyła i prowadzi niezależną kompanię Divadlo Kontra w Słowacji. Jest reżyserką i pomysłodawczynią wszystkich spektakli Kontry.

Klaudyna Rozhin tłumaczy sztuki uznanych angielskich, irlandzkich i amerykańskich dramatopisarzy: Martina McDonagha, Conora McPhersona, Marka O'Rowe'a, Franka McGuinnessa, Sarah Kane, Martina Crimpa, Endy Walsh, Lucy Prebble, Polly Stenham, Liz Lochhead, Shelagh Stephenson, Tracy'ego Lettsa, Davida Mameta i innych.

Na warszawskich scenach można było obejrzeć w jej przekładzie między innymi sztuki: *Sierpień* (Teatr Studio), *Perfect Days* (Teatr Kwadrat im. Edwarda Dziewońskiego), *Trener życia*, *Skazani na Shawshank* i *Oświecenie* (Teatr Syrena), *Porucznik z Inishmore* oraz *Księżyc i magnolie* (Teatr Współczesny), *4.48 Psychosis* (Teatr Rozmaitości), *Chwile słabości* (Teatr Ateneum im. Stefana Jaracza) i *Elektryczny parkiet* (Teatr Narodowy).

Obecnie grane są w Warszawie: *Człowiek dwóch szefów* w Teatrze Komedia, *Efekt* w Teatrze Studio oraz *Kiedy kota nie ma* oraz *Di, Viv i Rose* w Teatrze Capitol.

Od 1996 roku ściśle współpracuje z Agencją Dramatu i Teatru ADiT Elżbiety Manthey.

Marcin Jahr

Od prawie 40 lat jest aktywnie koncertującym oraz nagrywającym perkusistą. Ukończył Liceum Muzyczne w Bydgoszczy oraz Wydział Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Od ponad 30 lat stale współpracuje z Janem „Ptaszynem” Wróblewskim, ale grał praktycznie ze wszystkimi najbardziej znanymi muzykami polskimi i wieloma zagranicznymi (to m.in.: Mike Mainieri, Vadim Brodski, Garisson Fewell, Pete Lockett, Ed Schuller).

Ma w swoim dorobku płytowym ponad 40 albumów. Jest też cenionym pedagogiem – uczył na Uniwersytecie Zielonogórskim, w Zespole Szkół Muzycznych w Szczecinie, był wykładowcą na wielu polskich i zagranicznych warsztatach muzycznych oraz na wielu jednorazowych klinikach perkusyjnych. Nieobcy jest mu też teatr – współpracuje z Teatrem Syrena i Mazowieckim Teatrem Muzycznym im. Jana Kiepury w Warszawie.

W 2016 roku został odznaczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Grzegorz Poliszak

Ukończył Szkołę Muzyczną im. Oskara Kolberga w Radomiu I st. w klasie akordeonu i II st. w klasie perkusji. Absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w klasie perkusji. Na stałe gra w Orkiestrze Teatru Syrena pod kierownictwem Tomasza Filipczaka. Współpracował z takimi artystami jak: Irena Santor, Olga Bończyk, The Tribe, Trebunie Tutki, Ewa Uryga, Piotr Bukartyk, Marcin Pospieszalski, Halina Frąckowiak, Ryszard Rynkowski, Krzysztof Kiljański, Grażyna Łobaszewska, Justyna Steczkowska, Zbigniew Wodecki, Natasza Urbańska, Edyta Górniak, Marek Andrzejewski.

Rafał Rossa

Od 2006 roku związany z działającym w ramach Fundacji Krystyny Jandy na Rzecz Kultury Teatrem Polonia, w którym wyprodukował wiele spektakli.

Michał Cacko

Muzyk, kompozytor, realizator dźwięku. Z Teatrem Polonia i Och-Teatrem związany jest od wielu lat. Skomponował muzykę m.in. do spektakli: *Przygoda* w reż. Krystyny Jandy, *Kantata na cztery skrzydła* w reż. Grzegorza Warchoła, *Dobry wieczór państwu* w reż. Krzysztofa Materny. Jest także realizatorem dźwięku oraz autorem efektów dźwiękowych wielu spektakli i koncertów na scenach obydwu teatrów.

Adam Szadkowski

Technik i realizator oświetlenia. Pracował m.in. w warszawskim Teatrze Dramatycznym im. Gustawa Holoubka, przy Międzynarodowych Spotkaniach Teatrów Tańca, Festiwalu Trzech Kultur, Warszawskich Spotkaniach Teatralnych, współpracował z Teatrem Provisorium i Czytelnią Dramatu.

PRZED W /AN/ TRAKCIE NAD

zawsze blisko sztuki // amaristo.pl

Agencja Cateringowa / Bufet Teatru Polonia /
Galeria Przy Teatrze / Och Cafe //



JANDA

bądź prawdziwa...

forte NOWA FORMUŁA KREMU Nr 1

Oparta na **ZŁOTYM NOŚNIKU 24-karatowym**, który poprawia biodostępność i skuteczność działania składników przeciwzmarszczkowych.

Zwiększa tym samym potencjał ich działania.

UNIKALNA, AUTORSKA TECHNOLOGIA NICI KOSMETYCZNYCH

Ukierunkowana na uzyskanie efektu **głębokiej rekonstrukcji** – jak przy zabiegu niciami odmładzającymi. Skoncentrowana na zwiększeniu gęstości włókien kolagenu oraz poprawie napięcia skóry. **Sptyca głębokość zmarszczek nawet o 16% w 15 min.** Dla poprawy jędrności i owalu twarzy.

„Dla
jeszcze
piękniejszej,
młodszej
wyglądającej skóry.”

Polecam,
♥ *Krzyszyna Janda*

Dostępne w drogeriach **RÖSSMANN** i na janda.pl



RADIO
NOWY ŚWIAT

muzyka
publicystyka
autorskie audycje
podcasty

i wiele więcej...

www.nowyswiat.online

Premiery dofinansowane przez:



Doradca prawny teatrów:



Partner premier:

A//.ARISTO

Mecenas technologiczny teatrów:



Patroni medialni:



Partner teleinformatyczny teatrów:



Program wydrukowano w:



Projekt graficzny:

progressivo

Zdjęcie Marii Seweryn na plakacie autorstwa **Krzysztofa Opalińskiego**

Zdjęcie Marii Seweryn w programie autorstwa **Marty Zajęc-Krysiak**

Projekt plakatu: **Andrzej Kłosiński**

Kasa i foyer teatru są wynajmowane od **m.st. Warszawy – Dzielnicy Śródmieście**.

PREZES FUNDACJI

Krystyna Janda

CZŁONKOWIE RADY FUNDACJI

Marcin Gędziorowski, Magda Umer, Cezary Żak

DYREKTORKA FUNDACJI

KRYSTYNY JANDY NA RZECZ KULTURY

Alicja Przerazińska

DYREKTOR DS. FINANSOWYCH

Aleksander Szafrąński

SPECJALISTKA

DS. KSIĘGOWO-PLACOWYCH

Barbara Łotocka

ORGANIZACJA PRACY TEATRÓW

Jolanta Bielasta, Barbara Bogucka, Kinga Smolińska

KOORDYNACJA PRACY ARTYSTYCZNEJ

Ewa Ratkowska, Zuzanna Szostek

KOMUNIKACJA, PR I MARKETING

Edyta Bach, Jacek Rakowiecki, Kinga Smolińska

IMPRESARIAT

Klaudia Błazik, Iwona Gradkowska-Kosmala, Zuzanna Szostek

WYNAJMY

Kinga Smolińska

BIURO OBSŁUGI WIDZA

Tomasz Harlejczyk, Aleksandra Walasiak

KASA BILETOWA

Piotr Bajcar, Marika Cudak, Tomasz Harlejczyk, Janina Staros, Aleksandra Walasiak, Sylwia Wrzosek

KIEROWNIK OBSŁUGI WIDOWNI

Krzysztof Wołyniec

PRODUCENCI WYKONAWCZY/INSPICJENCI

Klaudia Błazik, Magdalena Kłosińska, Cezary Margiela, Rafał Rossa

KIEROWNICY TECHNICZNI

Małgorzata Domańska (scenografia i kostiumy), Tomasz Przystępny, Tomasz Rusek (scena), Waldemar Zatorski

OŚWIETLENIE, AKUSTYKA I MULTIMEDIA

Michał Cacko, Tatiana Czabańska, Maciej Gendek, Marcin Głos, Paweł Nowicki, Rafał Piotrowski, Michał Suwiński, Adam Szadkowski, Michał Tatar, Waldemar Zatorski

OBSŁUGA SCENY

Łukasz Figa, Emil Kula, Grzegorz Orłowski, Tomasz Przystępny, Tomasz Rusek, Andrzej Solis, Przemysław Świętochowski, Piotr Zwolak

FRYZJERZY/CHARAKTERYZATORZY

Anna Czerwińska, Hubert Grabowski, Katarzyna Marciniak, Zuzanna Szostek, Sylwia Wrzosek

GARDEROBIANE

Agnieszka Błaszczak, Ewa Klimaszewska, Maria Pińkowska, Anna Sokołowska

Dane teleadresowe

Teatr Polonia

ul. Marszałkowska 56
00-545 Warszawa
tel. 22 622 21 32

Och-Teatr

ul. Grójecka 65
02-094 Warszawa
tel. 22 589 52 00

Kasy biletowe czynne: pon.-sob.
od godz. 10:00, niedz. od godz. 12:00
do rozpoczęcia przedstawień.

bilety@teatrpolonia.pl oraz online
www.teatrpolonia.pl
bilety@ochteatr.com.pl oraz online
www.ochteatr.com.pl

NAJBLIŻSZE PREMIERY

TEATR  POLONIA

Thomas Vinterberg, Claus Flygare

NA RAUSZU

Reżyseria: **Marcin Hycnar**
Tłumaczenie: **Jacek Telenga**

Obsada: **Marcin Hycnar,**
Adam Krawczuk, Marcin Perchuć,
Maciej Wierzbicki

Premiera: **27 grudnia 2023**

OCH  TEATR

William Golding

WŁADCA MUCH

Adaptacja sceniczna: **Nigel Williams**
Tłumaczenie: **Leszek Wysocki**
Reżyseria: **Piotr Ratajczak**

Obsada: **Helena Englert, Kamila Janik,**
Natalia Szczypka, Sebastian Dela,
Jędrzej Hycnar, Ignacy Liss,
Michał Lupa, Maciej M. Tomaszewski,
Konrad Żygadło

Premiera: **20 października 2023**